

10 lipca 2025



Plaga wypadków na hulajnogach elektrycznych

Apel o rozwagę, pilnowanie dzieci, ale i zaostrzenie przepisów bezpieczeństwa ruchu drogowego w zakresie korzystania z hulajnóg elektrycznych, wystosowali w trakcie konferencji prasowej w Kielcach: dr hab. n. med. Beata Jurkiewicz, konsultant krajowy w dziedzinie chirurgii dziecięcej oraz lekarze i pielęgniarki ze Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego.

Profesor Beata Jurkiewicz zauważyła, że w Polsce lawinowo wzrasta liczba wypadków dzieci z udziałem hulajnóg elektrycznych, a nie obowiązują żadne ograniczenia w korzystaniu z tych urządzeń.

Konsultant zwróciła uwagę, że hulajnogi osiągają bardzo dużą prędkość, dlatego w razie upadku dochodzi do poważnych urazów: złamań kończyn, urazów głowy, krwiaków

śródczaszkowych. Dużo pracy mają chirurdzy szczękowi, ponieważ w momencie nagłego zatrzymania, dzieci upadają do przodu i uderzają twarzą w podłoże, w konsekwencji czego dochodzi do złamań żuchwy, czy oskalpowania części twarzy.

Profesor Beata Jurkiewicz apelowała o zmianę przepisów, tak by w Polsce wprowadzony został obowiązek stosowania przez jeżdżące dzieci kasków, ochraniaczy i aby hulajnoga została uznana za pojazd jednoosobowy.

Dr hab. n. med. Przemysław Wolak – kierownik Kliniki Chirurgii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach, konsultant wojewódzki w dziedzinie chirurgii dziecięcej potwierdził, że liczba wypadków dzieci na hulajnogach wyraźnie wzrasta. W klinice, którą kieruje od stycznia 2024 do 30 czerwca br., ponad 200 pacjentów hospitalizowanych było z powodu wypadków na rowerach i hulajnogach, w tym 77 dzieci było poszkodowanych w trakcie jazdy na elektrycznej hulajnodze.

Profesor Wolak zauważył, że dzieci często jeżdżą po drogach publicznych, ścieżkach rowerowych, patrzą w telefony komórkowe, osiągają duże prędkości. Lekarz zaapelował do opiekunów, rodziców aby ci mieli większą świadomość, bardziej pilnowali dzieci i wiedzieli, w jaki sposób te się zachowują czy poruszają.

Zdaniem Przemysława Wolaka, dzięki rozwadze, większości tragedii można po prostu uniknąć.

Doktor Anna Nowakowska-Kurek – kierownik Klinicznego Oddziału Anestezjologii Dziecięcej i Intensywnej Terapii w Świętokrzyskim Centrum Pediatrii WSzZ poinformowała, że jej oddziale ratowane są dzieci po wypadkach, z ciężkimi obrażeniami: mózgu i wielonarządowymi.

Lekarka podkreśliła, że ciężki uraz mózgu jest stanem bezpośredniego zagrożenia życia, może też skutkować następstwami, takimi jak niepełnosprawność.

Zespół Klinicznego Oddziału Anestezjologii Dziecięcej, w zeszłym roku, opiekował się dwójką dziesięcioletnich dzieci, z ciężkimi urazami mózgu, które uległy wypadkowi jadąc na jednej hulajnodze.

Agata Roszewska – pielęgniarka koordynująca pediatryczną Izbę Przyjęć poinformowała, że w tym roku, choć wakacje dopiero się zaczęły, personel izby zgłosił już na policję około 220 wypadków na drogach, jakim uległy dzieci. Ponad 50 nieletnich pacjentów wymagało pomocy medycznej po zdarzeniach na hulajnogach elektrycznych.

- Były to bardzo poważne urazy. Praktycznie wszystkie te dzieci, nie miały kasków, ochraniaczy – kompletnie nic, czyli były wystawione na uraz bezpośredni – podsumowała Agata Roszewska.